

Tydzień z Muzeum – dzień trzeci

Z okazji 30-rocznicy działalności Muzeum Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie zorganizowano pięć tematycznych wycieczek związanych z profilem zbiorów muzealnych. Wszystkie wycieczki poprowadził ich pomysłodawca Krzysztof Tęcza.



Foto: Krzysztof Tęcza

Tematem trzeciej wycieczki w dniu 21.08.2025 r. był Carl Hauptmann, starszy brat laureata Nobla w literaturze Gerharta Hauptmanna. Początkowo po zakupieniu posiadłości w Szklarskiej Porębie obaj bracia mieszkali w tym samym domu. Jednak wskutek nieporozumień Gerhart obrażony na brata wyprowadził się i wybudował sobie nowy dom w Jagniątkowie. Od tej pory Carl mieszkał tutaj tylko z żoną.

Carl Hauptmann po ukończeniu studiów otrzymał tytuł doktora filozofii. W związku z tym planował karierę naukową. Jednak po namyśle i poparciu ze strony żony zdecydował by zostać, tak jak młodszy brat, pisarzem. Tak też się stało. Niestety mimo iż pisał o wiele ładniej od Gerharta jego dzieła wciąż pozostawały w cieniu sławnego brata. W związku z tym Carl przez całe życie miał poważne problemy finansowe, pogłębione dodatkowo wskutek zaciągnięcia kredytu na budowę domu dla pierwszej żony.

Niedostatki wynikające z tych kłopotów zmuszały go do podejmowania bardzo wyczerpującej pracy, co w rezultacie wpędziło go w chorobę i doprowadziło do zgonu w 1921 roku.

Dla nas bardzo ważnym był wkład Carla w zredagowanie po niemiecku „Chłopów” Władysława Reymonta, dzięki czemu nasz pisarz otrzymał w 1924 roku nagrodę Nobla w dziedzinie literatury.



Foto: Krzysztof Tęcza

Jeśli chodzi o Carla Hauptmanna to najbardziej znanym jego dziełem jest „Księga Ducha Gór” w której zamieścił legendy o władcy Karkonoszy. Księga jest najlepiej sprzedającą się pozycją w naszym muzeum. Wynika to z faktu, iż nie tylko czyta się ją z zapartym tchem ale jej zawartość często wpływa na nasze spojrzenie na Karkonosze.

Po skrótowym omówieniu życiorysu Carla Hauptmanna poprowadziłem przybyłych na spacer śladami Carla. Pierwsze kroki skierowaliśmy na Złoty Widok gdzie bracia Hauptmannowie zauroczyli się Karkonoszami na tyle poważnie, że podjęli tam decyzję o kupnie domu w Szklarskiej Porębie. Było to niezwykle wyzwanie, ale jak się okazało całkowicie zmieniło ich dotychczasowe życie.

Nasz spacer zakończyliśmy na zabytkowym cmentarzu ewangelickim, gdzie Carl Hauptmann został pochowany. Przyjaciele pisarza wystawili mu niezwykle pomnik nagrobny zaprojektowany przez wrocławskiego architekta Hansa Poelziga oraz jego żonę Marlene Poelzig. Pierwszy pomnik został wykonany w Badeńskiej Fabryce Porcelany w Mannheim. Piszę pierwszy gdyż w latach powojennych został on doszczętnie zniszczony. Dlatego na skutek protestów strony niemieckiej z ocalałych fragmentów odtworzono nowy pomnik. Tym razem ustawiono go przy budynku muzeum.

Na pomniku zostały umieszczone słowa zapisane przez Carla Hauptmanna w jego „Dzienniku”. Brzmiały one następująco (według tłumaczenia Przemysława Wiatera):

Ani pod różyczką, ani pod koniczynką,
Nigdy nie zwiędnę!
Bo każda łza uroniona,
Sprawi, że ma trumna wypełni się krwią.
I za każdym razem, kiedy jesteś radosny,
Mą trumnę wypełnia różana woń.



Foto: Krzysztof Tęcza

Obecnie na grobie Carla położono prostą granitową płytę. Dodam tylko, że obok pisarza spoczywa jego pierwsza żona Marta, która również swoją ziemską część życia zakończyła w Szklarskiej Porębie.

Krzysztof Tęcza